

Kazimierz Matwiejuk

Królowa Apostołów na podstawie formularza ze Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie

Salvatoris Mater 14/1/4, 117-133

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Liturgiczny kult Bożej Rodzicielki, pogłębiony po Vaticanum II, jest wyraźnie ukierunkowany na uczczenie Chrystusa ukrzyżowanego, który zmartwychwstał i żyje pośród swoich uczniów. Świadczą o tym m.in. nazwy niektórych świąt, które otrzymały wyraźny akcent chrystocentryczny. Święto Oczyszczenia Matki Boskiej zostało nazwane świętem Ofiarowania Pańskiego (2 lutego), święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie nosi nazwę Uroczystości Zwiastowania Pańskiego (25 marca), a święto Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny otrzymało nazwę Uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki Maryi i jest obchodzone 1 stycznia.

Kalendarz liturgiczny zawiera osiemnaście świąt maryjnych, pięć z nich ma charakter uroczystości¹. Trzy obchody maryjne są w randze święta². Jest też siedem wspomnień obowiązkowych³ i pięć dowolnych⁴. Różnorodność obchodów maryjnych ukazuje nie tylko tytuły należne Bożej Rodzicielce⁵, ale nade wszystko Jej obecność w misterium Chrystusa i Kościoła.

Maryja jest czczona także jako Królowa Apostołów. Przedmiotem naszej refleksji będzie inspirowana rola Maryi w ewangelizacyjnej misji Apostołów oraz Jej obecność w zwiastowaniu Ewangelii „dziś”. Uczynimy to analizując teksty euchologiczne formularza mszalnego o Królowej Apostołów.

Ks. Kazimierz Matwiejuk

Królowa Apostołów na podstawie formularza ze Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie

SALVATORIS MATER
14(2012) nr 1-4, 117-133

¹ Są to uroczystości: Niepokalanego Poczęcia (8 grudnia), Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (1 stycznia) i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), oraz dwie w kalendarzu dla diecezji polskich: Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski (3 maja) i Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej (26 sierpnia), zob. W. ŚWIERZAWSKI, *Misterium Chrystusa i kościoła w liturgicznym kulcie Bogurodzicy Dziewicy*, w: *Mysterium Christi*, t. 6: *Rok liturgiczny*, red. TENŻE, Zawichost-Kraków-Sandomierz 2013, 281.

² Święta maryjne: Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (31 maja), Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła (poniedziałek po niedzieli Zesłania Ducha Świętego) i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8 września), a w kalendarzu w Polsce kilka świąt obchodzonych w niektórych diecezjach. TAMŻE.

³ Wspomnienia obowiązkowe: Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych (24 maja), Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny (sobota po uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa), Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (16 lipca), Najświętszej Maryi Panny Królowej (22 sierpnia), Najświętszej Maryi Panny Bolesnej (15 września), Najświętszej Maryi Panny Różańcowej (7 października) i Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny (21 listopada). TAMŻE.

1. Maryja poprzedziła Apostołów w zwiastowaniu Chrystusa

Prefacja mszy o NMP Królowej Apostołów tak ukonkretnia motyw dziękczynienia: *Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojczy święty, wszechmogący, wieczny Boże, oddając cześć Najświętszej Dziewicy Maryi, która poprzedziła Apostołów w zwiastowaniu Chrystusa. Ona bowiem, wiedzona przez Ducha Świętego, z pośpiechem zaniosła Chrystusa Janowi, aby stał się dla niego źródłem uświęcenia i radości*⁶.

1.1. Maryja przyniosła światu Zbawiciela

Historia zbawienia, rozpoczęta przez Stare Przymierze, osiągnęła szczyt i zbawcze spełnienie we Wcieleniu, narodzeniu, śmierci i Zmartwychwstaniu Wcielonego Słowa. *Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo* (Ga 4, 4-5). Formularz mszalny o NMP Królowej Apostołów w ten sposób wyraził tę myśl w antyfonie na Komunię: *Błogosławione łono Maryi Dziewicy, które nosiło Syna Ojca przedwiecznego. Alleluja* (por. Łk 11, 27)⁷.

Wcielony Syn Boży urodzony z dziewiczej Maryi przyjął historię człowieka w całym jej ludzkim wymiarze. Jego przejście przez śmierć ku Zmartwychwstaniu zniosło niewolnictwo Prawa, czyniąc odkupionych grzeszników wolnymi synami i córkami Boga.

⁴ Są to: wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes (11 lutego), Najświętszej Maryi Panny z Fatimy (13 maja), rocznica poświęcenia Rzymskiej Bazyliki Najświętszej Maryi Panny (5 sierpnia), Najświętszego Imienia Maryi (12 września) i Najświętszej Maryi Panny z Guadelupe (12 grudnia). Są jeszcze wspomnienia obchodzone w niektórych diecezjach, np.: Najświętszej Maryi Panny Matki Łaski Bożej (7 maja), Matki Bożej Nieustającej Pomocy (27 czerwca), Najświętszej Maryi Panny Kodeńskiej (2 lipca), święto Matki Bożej Kalwaryjskiej (13 sierpnia), Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju (1 września) czy Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia (16 listopada). TAMŻE.

⁵ Zob. *Zbiór mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, wyd. 1, Pallottinum, Poznań 1998. Zawiera on czterdzieści osiem tytułów, którymi Kościół nazywa Bożą Rodzicielkę. Są to m.in.: Uczennica Pańska, NMP z Wieczernika, Obraz i Matka Kościoła, Mistrzyni życia duchowego, Matka Miłosierdzia, Matka pojednania.

⁶ TAMŻE, 95. Zbiór zawiera 48 formularzy mszalnych, w tym dwa są zamieszczone w Dodatku.

⁷ Cytaty biblijne: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Pallottinum, Poznań 2000.

Maryja miała pełną świadomość uczestniczenia w realizacji Bożego planu zbawienia. Ta świadomość, obudzona w chwili Zwiastowania, była ustawicznie aktualizowana przypominaniem słów Anioła Gabriela, skierowanych do Niej: *Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym* (Łk 1, 35). Jej życie było ustawicznym zwiastowaniem Chrystusa światu. Zniosła Go do swej krewnej do Ain-Karim, pokonując odległość ok. 150 km. Obecność Zbawiciela pod sercem Maryi sprawiła, że poruszyło się dzieciątko poczęte w łonie Elżbiety (Łk 1, 44).

Zwiastowanie Wcielonego Syna Bożego przez Maryję jeszcze pełniej dokonało się w misterium Jego narodzin. Chociaż dla Matki oczekującej rozwiązania nie było miejsca w gospodzie, to przecież fakt wejścia Syna Bożego w historię świata został dostrzeżony. Jego świadkami byli pasterze, którzy trzymali w polu straż nocną nad swymi trzodami. Oni zostali zaszczytzeni orędziem anioła Pańskiego, który powiedział do nich, przerażonych jego obecnością: *Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie* (Łk 2, 10-12). Oni udali się pospiesznie i *znaleźli Maryję, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli, co im zostało objawione o tym Dziecięciu* (Łk 2, 16-17).

Zwiastowanie Nowonarodzonego Króla stało się udziałem mędrców ze Wschodu. Gwiazda przyprowadziła ich do Betlejem. Oni zaś *weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto kadzidło i mirrę* (Mt 2, 10-11).

Starzec Symeon i prorokini Anna uwielbili Jezusa przedstawionego Bogu w świątyni. Syn Maryi został rozpoznany jako Boże zbawienie, przygotowane dla wszystkich narodów, również jako światło na oświecenie pogan. On jest też chwałą Izraela (por. Łk 2, 30-32).

Maryja była świadkiem pełnego objawienia prawdy i mocy Zbawiciela świata. Stojąc na Golgocie pod Jego krzyżem, miała swój macierzyński udział w dziele zbawienia i została „ogłoszona” przez Chrystusa Matką odkupionych (zob. J 19, 25-27). Ona, przeżywając radość Zmartwychwstania Wcielonego Syna Bożego, będzie kroczyć w pielgrzymce wiary, przewodząc wierzącym w Niego w ich wędrówce ku zbawieniu. Oni zaś, począwszy od Apostołów, dzieląc z Nią radość paschalną, będą nieustannie zwiastować Chrystusa i Jego odkupieńcze misterium całemu światu.

1.2. Zwiastowanie Chrystusa w czasach apostoelskich

Kościół zrodził się z przebitego boku Zbawiciela. Jego epifania nastąpiła w dniu Zesłania Ducha Świętego. Na to wydarzenie czekali uczniowie Jezusa, zachęceni przez Niego do pozostania w Jerozolimie. Trwali więc jednomyślnie na modlitwie razem z Maryją, Jego Matką, ich Królową (por. Dz 1, 14). Do tego wydarzenia nawiązuje kolekta mszalna. Czyni to w sposób właściwy tej formie modlitwy prezydenckiej. Jej anakleza – inwokacja Boga – uświadamia, że On, jako Trójca Święta, jest sprawcą stworzenia, zbawienia i uświęcenia ludzi i świata. Anamneza, czyli wspomnienie zbawczych ingerencji Boga w historii zbawienia, koncentruje się na misterium Pięćdziesiątnicy Paschalnej: *Ty zesłałeś Ducha Świętego na swoich Apostołów trwających na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa*. Prośba, jako kolejny element kolekty, nawiązuje do misterium zbawienia, komemorowanego w anamnezie, które ma być przedmiotem ewangelizacji: *Daj, abyśmy za Jej ustawienictwem wiernie służyli Twojemu majestatowi i chwałę imienia Twego rozszerzali słowem i przykładem*. Konkluzja trynitarna: *Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków kończy się aklamacją wiernych: Amen*⁸.

Królowa Apostołów już wcześniej doświadczyła mocy Parakleta. On był sprawcą wcielenia Syna Bożego. Na wątpliwość Maryi, że Ona nie zna pozycia z mężem, anioł odpowiedział: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem* (Łk 1, 35). Od tej pory była Ona szczególnie prowadzona przez Ducha Uświęciciela. W Wieczerniku oczekiwała na wylanie Jego mocy na Apostołów. Oni, napełnieni Duchem Świętym, zrozumieli, że mają głosić ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Chrystusa, by wierzący odkryli w Nim źródło uświęcenia i radości. Piotr oraz inni Apostołowie, przynagleni przez Ducha prawdy, byli gotowi iść na cały świat i nauczać wszystkie narody. Słuchacze Ewangelii, ogarnięci zbawczą miłością Chrystusa, staną się wierzącymi. Zostają uzdolnieni do przyjęcia daru zbawienia w sakramentach św. i będą się radować udziałem w życiu Boga⁹.

Duch Święty przypomniał Apostołom wszystko, czego nauczał ich Mistrz, a czego oni wtedy nie byli w stanie zrozumieć (zob. J 14, 26). Teraz rozumieją i pragną głosić Ewangelię jako słowo życia. Głoszenie Dobrej Nowiny będą potwierdzać świadectwem swego życia. Stanie się to

⁸ Zob. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. 4: *Eucharystia*, Pallottinum, Poznań 1992, 130-131.

⁹ *Zbiór mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, 95.

możliwe, ponieważ Paraklet obdarzył ich swymi darami, które wzmocniły ich rozum i wolę.

Dar mądrości uzdolnił uczniów Zmartwychwstałego Pana do zrozumienia Jego nauki jako Bożej mądrości. Ta mądrość nie utożsamia się z ludzką inteligencją czy zdobytą wiedzą. Jest Bożym Objawieniem, dopełnionym w Jezusie Chrystusie. Dar Bożej mądrości był im pomocą także w zrozumieniu siebie i otaczającego ich świata, ponieważ wszystko ukazywał w perspektywie zbawczego zamysłu Stwórcy¹⁰.

Dar rozumu jest związany z aktem wiary. *Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy*¹¹. Paraklet, dawca daru rozumu, skutecznie wprowadził Apostołów w „logikę krzyża”. W nich dokonał się proces, który św. Jan opisał w swojej Ewangelii, a który przeżyli uczniowie idący do Emaus. Przygodny Towarzysz drogi, widząc ich zasmuconych z powodu ostatnich dramatycznych wydarzeń w Jerozolimie, czyni wyrzuty. *O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały? I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego* (Łk 24, 25-27). Ich pałające serca zostały przygotowane na przyjęcie wiarą tajemnicy Paschalnej Wcielnego Syna Bożego, którego poznali przy łamaniu chleba. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Jezusa (por. Łk 24, 31). Natychmiast wrócili z radością do Jerozolimy, głosząc Zmartwychwstałego.

Apostołowie dzięki darowi rady zostali uzdolnieni do dokonywania właściwych wyborów, przed którymi musieli ciągle stawać. A na swych drogach życia i apostołskiej misji spotykali wiele niespodzianek, w tym niesprawiedliwość i prześladowania. Jezus pouczał ich: *kiedy was wydadzą, nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was* (Mt 10, 19). To z natchnienia Parakleta Piotr Apostoł roztropnie argumentował przed Sanhedrynem: *Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi [...]. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni* (Dz 5, 29-32).

Dar męstwa zawiera w sobie siłę, odwagę, energię, także waleczność. Świadczy o potędze Boga i Jego miłości do ludzi. Duch Święty tym darem uzdolnił Apostołów do ofiarnego służenia innym. Wspierał ich

¹⁰ L. SZUBARTOWSKI, *O darach Ducha Świętego*, wyd. Gaudium, Lublin 2009, 65.

¹¹ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Fides et ratio*, 1, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/fides_ratio_0.html.(12.09.2013).

wolę i uzdalniał sumienie do ofiarnego poszukiwania i pełnienia woli Boga¹². Apostołowie byli mężni. Swą wierność Chrystusowi potwierdzili ofiarą ze swego życia.

Dar umiejętności wspierał ich w poprawnym korzystaniu z sumienia. A ono *jest najskrytszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, w nim pozostaje on sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w jego wnętrzu*¹³. Umiejętność rozróżniania dobra i zła była w działalności Apostołów kwestią fundamentalną. Oni musieli rozstrzygać niejednokrotnie trudne dylematy moralne ludzi. Wskazywali na radykalizm Ewangelii jako pewny sposób mądrego rozwiązywania problemów egzystencjalnych (zob. Mt 5, 28-30).

Pobożność jako dar Ducha Świętego jest wyrazem Jego uświęcającej mocy. Pomagał Apostołom być otwartymi na natchnienia Ducha Uświęciciela. A *wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi* (Rz 8, 14). Dar pobożności pobudzał ich serca do miłowania Boga i bliźnich, także nieprzyjaciół. Leczył je i uwalniał z zatwardziałości.

Duch Święty wyposażył Apostołów także w dar bojaźni Bożej. Nie miał on nic wspólnego z lękiem przed Bogiem, ale otwierał ich ufnie na zbawczy dialog ze Zbawicielem. Dar ten budził ufność w miłosierdzie Boże. Zabezpieczał przed zwątpieniem i pokusą beznadziejności i rezygnacji. Niósł błogosławieństwo Boże, gwarancję Jego obecności i obrony¹⁴.

Apostołowie prowadzeni przez Parakleta poszli na cały świat. Głosząc orędzie zbawienia wszystkim narodom, czynili je uczniami Pana. Przez sakrament chrztu wprowadzali wierzących w Misterium Paschalne Chrystusa i Jego Kościoła (Mt 28, 19). Swoją misję zwiastowania Chrystusa spełniali jako istotne zobowiązanie apostołskie. Przyświecał im wewnętrzny imperatyw, który tak sformułował św. Paweł: *Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii* (1 Kor 9, 16).

Dla Apostołów, jak poucza mszalna modlitwa po Komunii, źródłem dynamizmu apostołskiego była nade wszystko Eucharystia oraz wstawiennictwo Bożej Rodzicielki, ich Królowej¹⁵.

¹² L. LUCURU, *Siedem darów Ducha Świętego*, Kraków 2009, 74-75.

¹³ GS 16.

¹⁴ L. LUCURU, *Siedem darów Ducha Świętego...*, 36.

¹⁵ Zob. *Zbiór mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, 96.

2. Maryja jako przykład zwiastunów Ewangelii

Wspomniana prefacja, w motywie dziękczynienia, zawiera jeszcze jeden powód do wdzięczności Bogu za dar Maryi, Królowej Apostołów. *Dzisiaj Najświętsza Dziewica pociąga przykładem zwiastunów Ewangelii, rozgrzewa miłością, wspomaga ustawiczną modlitwą, aby głosili na całym świecie Chrystusa Zbawiciela*¹⁶.

2.1. Królowa Apostołów patronką instytutów życia apostołskiego

Wstęp, poprzedzający formularz mszalny o Królowej Apostołów, informuje, że *wiele instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego uznaje Najświętszą Maryję, modlącą się w Wieczerniku z Apostołami, za swoją Patronkę. Pod tytułem «Królowej Apostołów» oddają Jej liturgiczną cześć*¹⁷.

Wśród tych instytutów jest m.in. Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, założone przez św. Wincentego Pallottiego¹⁸. Jest to wspólnota księży i braci, która pragnie służyć apostołskiemu posłannictwu Kościoła w świecie. Jego celem jest ożywianie wiary i rozpalenie miłości u wszystkich członków Ludu Bożego, także prowadzenie do wiary w Trójjedyne Boga tych, którzy jeszcze Go nie znają. Te działania są ukierunkowane na urzeczywistnienie woli Chrystusa, aby wierzący w Niego stanowili jedno (J 10, 16). Stowarzyszenie budzi i pogłębia wśród ochrzczonych i bierzmowanych świadomość ich apostołskiego powołania. Zachęca ich i formuje do aktywnego uczestnictwa w działalności apostołskiej Kościoła¹⁹.

¹⁶ TAMŻE, 95.

¹⁷ TAMŻE, 94.

¹⁸ Wincenty Alojzy Franciszek Pallotti urodził się 21 kwietnia 1795 r. w Rzymie. Był trzecim dzieckiem z dziesięciorga rodzeństwa swoich rodziców Piotra Pawła Pallottiego i Marii Magdaleny De Rossi. Uczył się w jezuickim *Kolegium Rzymskim*. W uniwersytecie *La Sapienza* uzyskał doktoraty z filozofii i teologii. Świecenia prezbiteratu przyjął 16 maja 1818 roku w bazylice św. Jana na Lateranie. Odtąd łączył pracę nauczyciela akademickiego z pracą duszpasterską. Dnia 9 stycznia 1935 r. założył Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, które zyskało aprobatę Stolicy Apostolskiej. Gromadzi ono księży i świeckich pragnących szerzyć i koordynować duchową i materialną pomoc dla bliźnich. Zmarł 22 stycznia 1850 roku, w wieku 55 lat. Papież Pius XII dziełu ks. Pallottiego dał nazwę: Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego. W roku 1950 jego inicjator został zaliczony w poczet błogosławionych, a jego kanonizacja miała miejsce 20 stycznia 1963 r., zob. J. STABINSKA, *Wincenty Pallotti*, Poznań 1982; CZ. PARZYSZEK, *Pallotti. Prekursor apostołstwa świeckich*, Żąbki 2005.

¹⁹ Na podst. *Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego*, <http://www.pallotyni.pl/stowarzyszenie.html> (07.10.2013).

Stowarzyszenie jest otwarte i chętnie podejmuje współpracę z innymi dziełami apostołskimi Ludu Bożego. Popiera rozwój form apostołstwa. Rozpoznając znaki czasu, dostosowuje metody głoszenia orędzia zbawienia do potrzeb danej rzeczywistości. Nie zamyka się w strukturach eklezjalnych, ale je przekracza, kierując się do niechrześcijan, bowiem wolą Chrystusa jest, aby wszyscy ludzie poznali prawdę i zostali zbawieni (por. 1 Tm 2, 4).

W realizowaniu szeroko rozumianego apostołstwa Stowarzyszenie nie wyklucza żadnych środków, które mogą być pomocne w rozszerzaniu, obronie i pogłębianiu życia chrześcijańskiego. W pierwszej kolejności podejmuje przedsięwzięcia, do których konkretna wspólnota księży i braci jest dobrze przygotowana. Czyni to jednak ze świadomością, że pierwszeństwo mają zawsze sprawy Kościoła powszechnego, który je określa i wskazuje środki do ich realizacji.

Stowarzyszenie działa w oparciu o akceptację papieską i cieszy się prawem egzempcji. Jego członkowie naśladują Chrystusa, realizując rady ewangeliczne. Są włączani do Stowarzyszenia przez akt konsekracji zakonnej. Składają przyrzeczenia: czystości, ubóstwa, posłuszeństwa, także wytrwania i wspólnoty dóbr oraz ducha służby. Konsekracja zespała wszystkich członków w braterską wspólnotę. Ma też wymiar eschatyczny. Wskazuje bowiem i jest już załączkiem jedności z Chrystusem, którego paruzja stanie się jej szczytem i pełnią.

Fundamentalnym motywem istnienia i działania Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego jest miłość Chrystusa, która przynagła: „Caritas Christi urget nos”. A patronką jest Maryja, Królowa Apostołów, najdoskonalszy wzór apostołstwa.

Królowa Apostołów jest także patronką Papieskiego Instytutu Misji Zagranicznych. Jego działalność jest związana z osobą ks. Angelo Ramazzottiego²⁰. Poprzednikami Instytutu były seminaria misyjne we Włoszech. Idea misyjnej formacji duchownych była jedną z naczelnych w pontyfikacie Grzegorza XVI († 1846). Tę ideę przekuł w insty-

²⁰ Angelo Ramazzotti urodził się 3 sierpnia 1800 w Mediolanie. W sierpniu 1823 uzyskał na uniwersytecie w Pawii doktorat obojga praw i przez trzy lata praktykował jako prawnik. W 1826 wstąpił do mediolańskiego seminarium, gdzie 13 czerwca 1829 przyjął święcenia prezbiteratu. Wstąpił do kongregacji oblatów św. Ambrożego i Karola, gdzie przez trzy kadencje był przełożonym szkoły kongregacji i prowadził pracę misyjną w Mediolanie i Como. W 1850 r. został przełożonym seminarium misyjnego lombardzkiego. W tym roku został biskupem Pawii. Nie zanieczył sprawy misji. Osiem lat później był patriarchą Wenecji. W 1861 został ogłoszony kardynałem, ale ze względów zdrowotnych i finansowych nie odebrał insygniów kardynalskich. Zmarł 24 września 1861 r., zob. *Ramazzotti Angelo*, <http://www2.fiu.edu/~mirandas/bios1861.htm#Ramazzotti> (08.09.2013).

tucję eklezjalną Pius IX († 1878). On podczas spotkania z biskupem Jeanem-Félixem-Onésime Luquetem żywo interesował się misjami prowadzonymi w Paryżu. Postanowił zachęcić Biskupa Mediolanu, aby w tym mieście utworzył diecezjalny instytut misyjny. Proponował, by on skorzystał z doświadczeń paryskich. W 1847 r. bp Luquet spotkał się z metropolitą Mediolanu, abpem Carlo Bartolomeo Romilli, w domu oblatów św. Ambrożego i Karola. W tym spotkaniu brał udział przełożony domu ks. Angelo Ramazzotti. Owocem spotkania była decyzja otwarcia seminarium dla formacji misyjnej duchownych i świeckich. Poczyniono konieczne przygotowania. Seminarium zaczęło funkcjonować od 31 lipca 1850 r. Dekret erekcyjny został podpisany przez biskupa później, bo 1 grudnia. Przełożonym seminarium lombardzkiego dla misji zagranicznych został ks. Angelo. On przeznaczył na ten cel pałac rodowy w Saronno. Pierwszą wspólnotę seminarium misyjnego stanowiło pięciu księży i dwie osoby świeckie. Rok później seminarium zostało przeniesione do Mediolanu. Gdy ks. Ramazzotti został biskupem Pawii, rektorem seminarium był Guiseppe Marinoni z Rzymu²¹. On ułożył regulamin dla misyjnego seminarium lombardzkiego, uwzględniający obecność studentów świeckich.

Pierwszych siedmiu misjonarzy, pochodzących z archidiecezji mediolańskiej, wyjechało już w 1852 r. do Oceanii, na wyspy Malezję i Mikronezję. Tam działalność misyjną prowadzili już maryniści. Nowi misjonarze z trudem przystosowywali się do nowych warunków. Jeden z nich zmarł na malarię. Drugi, Giovanni Mazzucconi, został ukamienowany przez tubylców. Trzeci, Carlo Salerio, postanowił wyjechać do Hong Kongu. Mimo trudności w 1855 r. nowa grupa misjonarzy udała się do Hydarabad nad Zatokę Bengalską, w 1858 r. kolejni misjonarze dotarli do Hong Kongu, a w 1861 r. aż do Birmy.

W 1867 roku, z okazji 1800 rocznicy śmierci apostołów Piotra i Pawła, ksiądz z diecezji rzymskiej Piotr Avanzini podjął starania o utworzenie seminarium misyjnego w Wiecznym Mieście. Inauguracja Papieskiego seminarium św. Piotra i Pawła dla misji zagranicznych miała miejsce 21 grudnia 1871 r. w jego mieszkaniu. Trzy lata później Pius IX przeznaczył dla seminarium odpowiedni budynek. A swoim breve *Dum Ecclesiae naviculae* z 12 grudnia tego roku erygował formalnie rzymskie seminarium misyjne. Jego alumni studiowali na papieskich uczelniach rzymskich. Seminarium rzymskie przygotowywało do pracy misyjnej tylko duchownych.

²¹ G. BRAMBILLA, *Guiseppe Marinoni e Istituto Missioni Estere di Milano*, Milano 1926.

W 1887 r. wychowankowie seminarium misyjnego zostali posłani do prowincji Hanchung w Chinach. Cieszyli się owocami swej pracy. Z czasem, w 1895 r., nowi misjonarze zostali wysłani do Kalifornii, a w 1926 r. do Meksyku. Już pod koniec XIX w. rozważano pomysł połączenia seminariów mediolańskiego i rzymskiego. To stało się faktem 26 maja 1926 r. za pontyfikatu Piusa XI. On swym motu proprio *Cum missionalium opera* dokonał połączenia tych dwóch ośrodków formacji misyjnej. Powstał Papieski Instytut Misji Zagranicznych. Jego pierwszym przełożonym generalnym został ojciec Paolo Manna²². Celem Instytutu było przygotowanie misjonarzy do głoszenia Ewangelii w różnych częściach świata. Działa on obecnie w 17 krajach. Zorganizował 40 diecezji. Ma dwa seminaria we Włoszech, cztery w Indiach, po jednym w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, na Filipinach i w Brazylii²³.

Królowa Apostołów jest patronką Pobożnego Stowarzyszenia od świętego Pawła Apostoła. Zostało ono założone w Rzymie w 1790 r. Kościelne zatwierdzenie uzyskało 17 maja siedem lat później. Jego promotorem był Don Luigi Felici, eksjezuita. Celem tego instytutu, skupiającego duchownych, było popieranie formacji duchowej i intelektualnej kleru rzymskiego, aby lepiej służył Bogu i Kościołowi. Członkowie Stowarzyszenia działają na różnych polach apostołstwa. Swą działalność opierają na przykładzie i doktrynie Apostoła Narodów²⁴.

Jakub Alberione założył wiele instytutów apostołskich, zawierając je Królowej Apostołów²⁵. Ich celem jest głoszenie orędzia zbawienia. Ksiądz Alberione chciał głosić Ewangelię, używając do tego celu druku i innych form przekazu. W tym celu 10 maja 1914 r., wraz ze swymi

²² Zob. *Pontificio Istituto Missioni Estere*, http://it.cathopedia.org/wiki/Pontificio_Istituto_Missioni_Estere (02.10.2013).

²³ *Dati statistici riportati dall'Annuario Pontificio per l'anno 2007*, Città del Vaticano 2007, p. 1512.

²⁴ Zob. S. STAWICKI, *W Pawłowej szkole*, http://www.recogito.pologne.net/recogito_55/wiara2_9.htm (12.09.2013).

²⁵ Urodził się 4 kwietnia 1884 r. we Włoszech w San Lorenzo di Fossano. Był piątym z siedmiorga dzieci Michała Alberione i Teresy Alocco. Naukę rozpoczął w Cherasco, gdzie przeniosła się jego rodzina. W 1894 r. wstąpił do seminarium duchownego w Bra. Ostatecznie ukończył studia seminaryjne w Albie, gdzie 29 czerwca 1907 r. przyjął święcenia prezbiteratu. Studiował teologię na Wydziale Teologicznym w Genui, gdzie uzyskał doktorat. Biskup Alby powierzył mu w 1913 r. stanowisko dyrektora tygodnika „Gazzetta d’Alba”. Zmarł w wieku 87 lat 26 listopada 1971 r. w Rzymie. Jan Paweł II 27 kwietnia 2003 r. ogłosił ks. Jakuba Alberione błogosławionym. Jego grób znajduje się w kaplicy Sanktuarium Królowej Apostołów w Rzymie, zob. D.B. SPOLETINI, *Ksiądz Jakub Alberione. Głosciciel Ewangelii*, tł. W. Wiśniowski, Święty Paweł, 2002.

współpracownikami, założył Towarzystwo św. Pawła. W 1921 r. z nimi, także z uczniami ze szkoły drukarskiej, złożył na ręce swego biskupa śluby posłuszeństwa, czystości i ubóstwa z intencją oddania się bez reszty apostołstwu dobrego druku.

Najważniejszą sprawą dla niego było upowszechnienie znajomości Biblii. Drukował ją na różne sposoby. Były tanie edycje kieszonkowe, Biblie z komentarzami, historia zbawienia dla dzieci. W trosce o rodzinę założył w 1931 r., istniejący po dzień dzisiejszy, tygodnik katolicki „Famiglia Cristiana” – Rodzina Chrześcijańska. Gdy pojawiło się radio, film i telewizja, założył w Rzymie w 1939 r. instytucję „San Paolo Film”, zajmującą się produkcją i dystrybucją filmów.

Towarzystwo św. Pawła ostatecznie zostało zatwierdzone przez Piusa XII 27 czerwca 1949 r. Do rodziny paulistów należy 5 zgromadzeń zakonnych, 4 świeckie instytuty oraz jedno świeckie stowarzyszenie. Są to m.in: Zgromadzenie Sióstr Córek Świętego Pawła, Wspólnota Sióstr Jezusa Dobrego Pasterza, Uczennice Boskiego Mistrza, poświęcające się w większym stopniu modlitwie, oraz Instytut Matki Bożej Zwiastowania i Instytut Królowej Apostołów. Siostry apostołinki istnieją od 8 września 1959 r. Unia Współpracowników Paulińskich skupia świeckich, pracujących na rzecz apostołstwa wydawniczego²⁶.

Pauliści czynią amboną maszyny drukarskie, aparaty filmowe, radio, telewizję, Internet, także książki i wydawnictwa płytowe. Ich zarząd generalny mieści się przy bazylice Królowej Apostołów w Rzymie²⁷.

2.2. Królowa Apostołów pociąga „dziś” przykładem zwiastunów Ewangelii

Kościół jest w służbie Chrystusowej Ewangelii. Ta zaś jest jedyna i niezmienna. Jest jednak głoszona wciąż nowym ludziom i w nowych, często bardzo zróżnicowanych, warunkach. Dobra Nowina o zbawieniu jest adresowana do wszystkich ludzi. Z radością przyjmują ją ludzie dobrej woli, którzy nosząc w sobie pragnienie życia pełnego, otwierają się na Chrystusa, Dawcę życia wiecznego. Za Nim ostatecznie tęskni ludzkie serce. Ono wtedy będzie spokojne, gdy spocznie w Bogu²⁸.

Ewangelizacja, jako niesienie Chrystusa światu na wzór Maryi, ma swoje źródło w wewnętrznym życiu Trójjedynego Boga. Bóg udziela się światu. Dał swego Syna i wylał Ducha Świętego, aby komunikować się

²⁶ Zob. B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce*, KAI, Warszawa 1998, 292.

²⁷ TAMŻE, 98-99.

²⁸ Zob. AUGUSTYN, *Wyznania*, Warszawa 1955, 1.

z ludzkością. Głoszenie Ewangelii jest swoistym echem tej Boskiej komunikacji. Ma ona charakter zbawczego dialogu, a dokonuje się mocą Ducha Uświęciciela. Prowadzi zaś do upodobnienia się do Chrystusa ukrzyżowanego, który zmartwychwstał i objawia światu miłosierną miłość Boga²⁹.

Kościół korzysta z różnych form ewangelizacji. Zasadniczo są trzy rodzaje przekazu wiary: kerygmat, katecheza i homilia. Kerygmat chrześcijański stanowi prawdę o tym, że Wcielony Syn Boży przyjął śmierć na krzyżu³⁰. Ta śmierć dopełniła się Jego Zmartwychwstaniem. On umarł na krzyżu za grzeszników. Jego rezurekcja była obwieszczeniem permanentnej Chrystusowej woli przebaczenia grzechów (Rz 4, 25). Jeśli ewangelizowany w to uwierzy, jego życie zacznie się zmieniać. W świetle tej prawdy, rzeczy po ludzku bezsensowne, jak cierpienie, odrzucenie, niesprawiedliwość zyskują sens, ponieważ są formą udziału w losie odrzuconego, ale zwycięskiego Zbawiciela. W Chrystusie można tracić swoje życie, aby je mieć w pełni. On zapewnił: *Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa* (Łk 9, 24). W Nim można umrzeć i żyć³¹.

Kerygmat ogłasza spełnienie się Bożego planu zbawienia przez Misterium Paschalne Jezusa Chrystusa. Jest on dla ewangelizowanych Dobrą Nowiną o możliwości przejścia, całkowicie darmowo, ze śmierci grzechu, który jest dramatem człowieka i powoduje głębokie cierpienie egzystencjalne, do życia wiecznego. Uzdalnia człowieka do bezinteresownego daru z siebie dla innych i do życia we wspólnocie z bliźnimi, w Kościele, który jest Mistycznym Ciałem Zmartwychwstałego Pana³².

Katecheza jest przeznaczona do pogłębienia wiary ochrzczonych. W wewnętrznej swej istocie koncentruje się na Osobie Jezusa Chrystusa i Jego czynach zbawczych. On, Wcielony Syn Boży, pełen łaski i prawdy,

²⁹ Zob. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, Lineamenta, Watykan 2011, 2.

³⁰ Kerygmat (gr. *keryssein* – głosić, proklamować, przepowiadać; *kerygma* – proklamacja, głoszenie, zwiastowanie, przepowiadanie – Rz 16, 25; 1 Kor 1, 21). W znaczeniu biblijnym jest to uroczysta i publiczna proklamacja zbawienia dokonanego w Jezusie ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, połączona z wezwaniem do wiary i nawrócenia. Było to zwiastowanie Chrystusa Żydom i poganom, czyli Jego ukrzyżowania i śmierci (Dz 2, 23; 3, 13-15; 4, Rz 10, 9), Zmartwychwstania i ukazywania się Apostołom (Dz 2, 24. 32; 3, 15; 1 Tes 1, 10), także władzy sędziowskiej Zmartwychwstałego (Dz 10, 42; 17, 31; 2 Tm 4, 1), oraz Jego wezwania do wiary, nawrócenia i chrztu jako koniecznych warunków do zbawienia (Dz 2, 38; 3, 19-21), zob. J. KUDASIEWICZ, *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987, 159-160; T. JAKLEWICZ, *Kerygmat*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. KAMIŃSKI, Lublin 2006, 371-374.

³¹ Z. KIERNIKOWSKI, *W mocy słowa i sakramentu*, Warszawa 2011, 495-499.

³² GS 24.

cierpiał i umarł za zbawienie świata. Jako Zmartwychwstały żyje pośród swoich uczniów. Jest dla nich drogą, prawdą i życiem. Ich życie chrześcijańskie polega na kroczeniu za swoim Zbawicielem, naśladowując Jego bezwzględne posłuszeństwo woli Ojca niebieskiego, oraz bezinteresowną i wielkoduszną miłość do każdego człowieka³³.

Katechizowany, zyskując zrozumienie, że w Osobie Chrystusa wypełnił się odwieczny zbawczy plan Boga, zapragnie spotkać się ze Zmartwychwstałym. Zjednoczenie z Nim dokonuje się przez wiarę i łaskę sakramentów. Przenika je głęboka zażyłość.

Homilia jest przepowiadaniem Ewangelii ludziom ugruntowanym w wierze, którzy rozumieją liturgię, zwłaszcza celebrację Eucharystii jako miejsce i sposób doświadczania zbawczej obecności Paschalnego Chrystusa, i w niej uczestniczą świadomie, czynnie i w sposób pełny. Homilia służy pogłębianiu ich wiary. Odpowiada też na konkretne wyzwania, przed jakimi codziennie stają wierzący. Mogą ją wygłaszać tylko ci, do których należy posługa nauczania, wynikająca ze święceń, czyli: biskupi, prezbiterzy i diakoni³⁴.

Homilia jest częścią czynności liturgicznej. Pomaga uczestnikom liturgii, by pełniej zrozumieli uświęcającą rolę słowa Bożego i ufnie je przyjęli do swego życia. Homilia aktualizuje przesłanie Pisma Świętego i pozwala „tu i teraz” doświadczać zbawczej skuteczności orędzia zbawienia. Ułatwia też zrozumienie tajemnicy paschalnej Chrystusa w kontekście jej liturgicznej celebracji. Pobudza i zachęca do sakramentalnego spotkania ze Zmartwychwstałym Panem. Dlatego homilista winien wykluczyć jakiegokolwiek własne „abstrakcyjne i bezużyteczne dywagacje”³⁵.

Głoszący homilię winien mieć świadomość, że jest proklamátorem słowa Bożego i ma ukazać Chrystusa, jedynego Zbawiciela świata. Zmar-

³³ JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Catechesi tradendae* o katechizacji w naszych czasach (16.10.1979), Watykan 1979, 5.

³⁴ Od głoszenia homilii *wykluczeni zostają wierni nie wyswięceni, nawet jeśli pełnią funkcję tak zwanych «asystentów duszpasterskich» lub katechetów [...]. Niedopuszczalna jest praktyka, stosowana w pewnych okolicznościach, powierzania homilii seminarzystom studiującym teologię, jeszcze nie wyswięconym. Nie można bowiem traktować homilii jako ćwiczenia przygotowującego do przyszłej posługi.* Kongregacja ds. Duchowieństwa, Papieska Rada ds. Świeckich, Kongregacja Nauki Wiary, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregacja ds. Biskupów, Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów, Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Papieska Rada ds. Interpretacji Tekstów Prawnych, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów* (15.08.1997), „Liturgia Sacra” 5(1999) nr 1, 17.

³⁵ BENEDYKT XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini* o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (30.09.2010), 59.

twychwstały Pan i Jego misja stanowią istotną treść homilijnego przepowiadania. Taka świadomość kaznodziei jest możliwa tylko wtedy, gdy on sam pozostaje w zażyłości z tekstem natchnionym. Dlatego powinien jako pierwszy odnieść do siebie słowo Boże, które głosi, i przyjąć je jako słowo Chrystusa Zbawiciela.

2.3. Uświęcająca moc słowa Bożego

Słowo Boże jest elementem zbawczego dialogu Boga z człowiekiem. Ono jest ze swej natury żywe. Jest też *skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek* (Hbr 4, 12-13).

Uświęcająca moc słowa Bożego dociera do głębin człowieka dzięki wierze. Ono jest słowem wiary, bowiem *wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa* (Rz 10, 17). Jest też słowem pojednania: *Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania. [...] Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednacie się z Bogiem!* (2 Kor 5, 18-20). Słowo Boże zbawia: *Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka* (Rz 1, 16); *Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia* (1 Kor 1, 18). Słowo Boże jest słowem łaski. Święty Łukasz, opisując misyjną działalność Apostołów, pisze: *Pozostali tam dość długi czas i nauczali odważnie, ufni w Pana, który potwierdzał słowo swej łaski cudami i znakami, dokonywanymi przez ich ręce* (Dz 14, 3; 20, 32). Ono jest słowem życia. Kto przyjmuje słowo Boże, ma życie (por. J 3, 15).

Słowo Boże jest zawsze zaproszeniem do osobowej relacji. Inaczej pozostaje martwe. Bóg kieruje swoje słowo do człowieka. Ten zaś jest zdolny odpowiedzieć w sposób świadomy i wolny na Bożą propozycję zbawienia. Dlatego na każdym etapie Bożego planu zbawienia wybrzmiewało ludzkie „tak”. Było to „tak” ludu w czasie zawierania pierwszego Przymierza (Wj 24, 3), „amen” w czasie odnowienia Przymierza w czasach Ezdrasza (Ne 8, 6), „niech się stanie” Maryi na początku realizacji powszechnego Odkupienia (Łk 1, 26-38), „amen”, które ludzkość wypowiada, w Jezusie Chrystusie, na chwałę Boga (2 Kor 1, 20-21), wresz-

cie „przyjdź”, które do Pana mówi Jego Oblubienica, Kościół, pouczona przez Parakleta (Ap 22, 17).

Skuteczność Dobrej Nowiny o zbawieniu nie zależy od osobowości tego, kto ją głosi, ani od sposobu, w jaki się ją przedstawia (1 Kor 1, 17). Jej przyjęcie wiarą warunkuje otwarcie się słuchacza na działanie Ducha Świętego. Tradycja chrześcijańska, nie zaprzeczając wewnętrznemu dynamizmowi słowa Bożego i jego zbawczej mocy, zawsze podkreślała duchową dyspozycję osoby, która się z nim spotyka. Człowiek, otwierając się na oświecające działanie Ducha Świętego, staje się uzdolniony do zrozumienia znaczenia tekstu Pisma Świętego. Inaczej Biblia pozostaje księgą zamkniętą. Tę prawdę uświadamia św. Paweł, gdy poucza: *Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży* (1 Kor 2, 11).

Wewnętrzne świadectwo Ducha Świętego sprawia, że człowiek słowa Biblii przyjmuje jako słowo Boga, skierowane do niego. Dzięki działaniu Ducha prawdy staje się ono żywe, a to znaczy że wypowiedziane kiedyś, jest słowem Bożym „tu i teraz”. Dlatego Biblia nigdy się nie starzeje, ale zawsze jest współczesna. Ona wciąż otrzymuje życie przez Ducha.

Światło Ducha Świętego jest konieczne, aby wejść w specyficzną sferę Pisma Świętego. Osobiste oświecenie przez Ducha Świętego nie jest w opozycji do autentycznej interpretacji podawanej przez autorytatywne nauczanie Kościoła. Świadectwo Ducha wraz z działaniem słowa Bożego odnosi się do indywidualnego wierzącego oraz do wspólnoty Kościoła. Słowo działa ze swą mocą, aby ukształtować nowego człowieka i ukonstytuować wspólnotę wierzących (Dz 2, 41; 6, 7; 12, 24; 19, 20). Duch prawdy działa w Kościele, aby doprowadzić go do całej prawdy (J 16, 13). Nauczanie Kościoła nie zastępuje wiary jego członków. Ono może i musi przewodzić jednostkowej wierze i pomaga każdemu odróżnić, co rzeczywiście pochodzi od Ducha, a co jest urojeniem i mistyfikacją. Rola Kościoła polega na odróżnianiu, co wyrasta z autentycznej wiary, a co jest rezultatem przerostów w skomplikowanym mechanizmie ludzkiej imagacji³⁶.

Modlitwa nad darami w formularzu mszalnym o NMP Królowej Apostołów uświadamia, że głoszenie słowa Bożego, które ma moc uświęcania, jest ukierunkowane na budowanie wspólnoty Kościoła: *aby Twój Kościół wzrastał w liczbę wiernych i nieustannie jaśniał wszelkimi cnotami* i stawał się coraz bardziej *jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju*

³⁶ Por. TAMŻE, 17.

*ju ludzkiego*³⁷. Ewangelizatorom jest zagwarantowane Boże „zmiłowanie i wstawiennictwo Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy”, także moc Ofiary Chrystusa, uobecnianej w celebracji Eucharystii. To właśnie ci, którzy są posilani zbawiennym Pokarmem, są skutecznym narzędziem w formowaniu ludu, by pełnił wolę Bożą, służąc człowiekowi. Wierzący w Chrystusa, trwając w takiej duchowej dyspozycji, będą realizować niestrudzenie oraz z całą świadomością i odpowiedzialnością powołanie do świętości i zbawienia³⁸.

3. Zakończenie

Królowa Apostołów niosąca ludziom Chrystusa i Kościół głoszący Jego Ewangelię doświadczają prawdy, wyrażonej przez Symeona, że Wcielony Syn Boży, jedyny Zbawiciel świata, jest ciągle znakiem, któremu ludzie będą się sprzeciwiać (Łk 2, 14). Człowiek potrafi odrzucić Chrystusa, odrzucając Jego Ewangelię. Ta możliwość jest związana z rozumnością i wolnością człowieka. Bóg szanuje ludzką wolność. On nie stosuje przemocy, aby doprowadzić do skutku swoje zamiary i przyspieszyć realizację swych zbawczych celów. Jego potęga nie ma nic wspólnego z przymusem. Bóg podjął decyzję o przeprowadzeniu swego dzieła w świecie, uzależniając się od ludzi. Człowiek ma moc odrzucenia swego Stwórcy. Owa moc stanowi tragiczną wielkość człowieka, która przenika całą historię ludzkości³⁹. Dramatyzm tej mocy ukazuje św. Jan Ewangelista w kontekście relacji człowieka do Osoby Wcielonego Słowa: *Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli* (1, 11), oraz: *Światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło* (J 3, 19). Z radością jednak eksponuje błogosławione skutki przyjęcia Wcielonego Słowa: *Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi* (J 1, 12).

Ks. dr hab. Kazimierz Matwiejuk
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Warszawa)
Wyższe Seminarium Duchowne im. Jana Pawła II (Siedlce)

Nowe Opole
ul. Seminaryjna 26
PL - 08-110 Siedlce

kmatwiejuk@siedlce.opoka.org.pl

³⁷ LG 1.

³⁸ Por. *Zbiór mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, 96.

³⁹ Zob. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini*, 38.

Regina degli Apostoli alla luce del formulario dalla Collezione delle messe sulla Beata Vergine Maria

(Riassunto)

L'autore prende in esame la presenza di Maria nella missione evangelizzatrice degli Apostoli e la sua presenza nella proclamazione del Vangelo oggi.

L'articolo è stato strutturato in modo seguente: 1) Maria precede degli Apostoli nella proclamazione di Cristo (Maria come Madre porta al mondo del Salvatore); 2) Maria come modello per evangelizzatori (patronato degli istituti religiosi; l'attualità dell'esempio mariano).